

# Franciszek Ilešić

---

## "Ilirskie" przekłady z "Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego" Adama Mickiewicza

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 31/1/4, 464-465

---

1934

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mem jakiegoś zwrotu *Przykłady i wzory z najcelniejszych poetów i prozaików polskich zebrane i zastosowane do historii literatury polskiej, opowiedzianej w krótkości dla młodzieży* przez Karola Mecherzyńskiego. Wydanie drugie, przejrane i powiększone, aprobowane przez galicyjską Radę szkolną do długoletniego użytku szkolnego w r. 1878, zawierało w drugim tomie *Poezje* Adama Mickiewicza, a mianowicie *Sonety krymskie* (w wyborze), *Farysa*, *Ode do młodości*, *Improwizację*, *Grażynę*, *Konrada Wallenroda* w wyjątkach, wreszcie *Pana Tadeusza* w skróceniu. Po raz wtóry po latach trzydziestu spotykamy tu skrót szkolny naszego arcyepoematu. Wydawca zasadniczo zachował układ treści, opracowany w swoim czasie przez Hipolita Cegielskiego w jego *Nauce poezji*, ale całą zawartość treściową utworu, nawet w zestawieniu z redakcją Cegielskiego, jeszcze bardziej uprościł, spłycił i zmechanizował.

Tak więc obaj nowsi autorzy szkolni, t. j. Mecherzyński i Kulickowski, nie umieli stanąć na wysokości postulatów Trzaskowskiego, dopiero ożywiona działalność Franciszka Próchnickiego na polu zarówno teorii, jak i praktyki nauczycielskiej, staje się w historii dydaktyki polonistycznej inauguracyją nowej ery<sup>1</sup>, która również i ze względu na recepcję Mickiewicza domaga się osobnego rozpatrzenia.

Lwów

Ryszard Skulski

#### „ILIRSKIE“ PRZEKŁADY Z „KSIĄG NARODU POLSKIEGO I PIELGRZYMSTWA POLSKIEGO“ ADAMA MICKIEWICZA

O ilirskich przekładach z *Ksiąg* Mickiewicza pisałem już w „Pamiętniku Literackim“ XXVIII (1931), s. 294—298 (trzy alegorie z *Ksiąg* przetłumaczone w „Danicy“ zagrzebskiej 1835), potem w „Pamiętniku Literackim“ XXIX (1932), s. 475—485 (pięć alegoryj z *Ksiąg* przetłumaczonych w „Danicy“ 1837, a trzy alegorie przetłumaczone w „Zorze Dalmatyńskiej“, Zadar, 1845).

Między alegorjami, które wyszły w „Danicy“ 1837, znajduje się też alegoria *Zwězda i iglica magnetna* z rozdziału I *Ksiąg*, początek od słów „Płynęły...“ aż po koniec.

Teraz widzę, że tłumaczenie tej alegorii jeszcze raz wyszło w „Danicy“, i to w r. 1843, nr. 33 (17, VIII), pod tytułem: *Pris-podoba* (= Porównanie, parabola). Ani Mickiewicz ani tłumacz nie są przytoczeni.

Tłumaczenie jest nowe, a więc nie jest tem samym tłumaczeniem, które wyszło w r. 1837. Swoim stylem stoi ono bliżej oryginału. Niema w tym nowym przekładzie „statku pielgrzym-skiego polskiego“, ale niema też „miłego Ilira“, który w tłu-

<sup>1</sup> Można o niej mówić od r. 1885, w którym Fr. Próchnicki ogłasza *Wskazówki do nauki języka polskiego*, opracowane na podstawie obrad komisji, wybranej przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych.

maczeniu z r. 1837 zastąpił Polaka. Zamiast „ludów wojennych“ (błądzących i rozbijających się) są „jaki bojni brodovi“.

Takbyśmy więc mieli trzech czy czterech ilirskich tłumaczy alegoryj z *Ksiąg* Mickiewicza: jednego albo dwóch w 1835, 1837, pojedynczych w r. 1843 i 1845 (M. Pucić).

Zagrzeb

Franciszek Ilešić

## HOENE WRÓŃSKI — CHOMIAKOW

Michał Janik w rozprawie *Prądy panslawistyczne i rusofilskie w okresie wielkiej emigracji* (Pamiętnik Literacki. R. XXXI, s. 79—80), mówiąc o poglądach Hoene Wrońskiego na temat Słowiańszczyzny i panslawizmu, dążności narodów słowiańskich do zjednoczenia, urzeczywistnienia Unji Absolutnej, wogóle o wielkiej misji Słowiańszczyzny, przytacza, jako charakterystyczny wyraz politycznego *credo* Wrońskiego, domniemaną apostrofę polskiego myśliciela do Rosji: „Pochlebca mówi ci: Odwagi, bądź dumny, o kraju ze skronią w diademie, z niezwyrodnym bułatem, który władasz nad połową świata“... Cały urywek, w cudzysłowie przez dra Janika przytoczony, jest w rzeczywistości dosłownym (w skróceniu) przekładem znanego wiersza poety-słowianofila A. S. Chomiakowa, p. t. *Rossiji* (por. nowe wydanie poezji Chomiakowa, Praga Czeska, 1933, s. 80—81):

„Гордись!“ тебѣ льстецы сказали:  
Земля съ увѣнчаннымъ челомя,  
Земля несокрушимой стали,  
Полмира взявшая мечемъ:  
Предѣловъ нѣтъ твоимъ владѣнямъ,  
И прихотей твоихъ раба,  
Внимаетъ гордымъ повелѣнямъ  
Тебѣ покорная судьба.  
Красны степей твоихъ уборы,  
И горы въ небо уперлись,  
И какъ моря твои озера“...  
Не вѣрь, не слушай, не гордись!..“

Już wzniosły styl tego urywku jest świadectwem jego poetycznego pochodzenia. Dla uzasadnienia swojej górnej myśli o Unji Absolutnej, w której każdy słowiański naród zachowa swoją suwerenność i urzeczywistni swoją misję, Wroński użył wzniosłej poezji Chomiakowa, który także marzył o takim zjednoczeniu słowiańskich narodów, w którym wszystkie plemiona byłyby jednakowo wielkimi i wolnymi. Myśl o takiej federacji słowiańskiej Chomiakow wyrażał niejednokrotnie i w poezjach i w traktatach historycznych. Jest to ciekawy moment wpływu ideałów słowianofila rosyjskiego, w Polsce wogóle mało znanego. Cytat w artykule dra Janika oczywiście jest przekładem z francuskiego. Czy Hoene Wroński sam przeło-